

Na Łazarzkim Fyrtilu

Przebudowa ul. Kolejowej

Miejscówka miesiąca:

Pączyś i Kawusia

Odnowiona pergola w Parku Kasprowicza

Duża pergola w parku Kasprowicza, na terenie dawnego ogrodu przedszkola, została wyremontowana. Wcześniej zdemontowane zostały ogrodzenia i teren został udostępniony mieszkańcom.



Wyremontowana pergola w parku Kasprowicza; fot. A. Janowski

Otwarcie terenu dawnego ogrodu przedszkola i faktyczne włączenie go do parku Kasprowicza było inicjatywą Rady Osiedla. Również z inicjatywy i ze środków Rady

Osiedla została wyremontowana duża pergola na tym terenie. Uzupełnione zostały ubytki, całość zabezpieczona i pomalowana. Czekamy na obsadzenie jej roślinnością!

Pergola znajduje się w południowej części parku, w pobliżu wybiegu dla psów i ogrodu społecznego Kolektyw Kąpielisko.

Andrzej Janowski

Wydawca: Miasto Poznań – Osiedle Św. Łazarz
Urząd Miasta Poznania, Wydział Wspierania Jednostek Pomocniczych Miasta,
ul. Libelta 16/20 61-706 Poznań
Redaktorka naczelna: Beata Szeszuła

Miejsce i data wydania:
Poznań, grudzień 2022 r.
Skład i druk: ABAKUS
Rada Osiedla Święty Łazarz
Zespół Szkół Gimnazjalno-Licealnych
ul. Wyspiańskiego 27
osiedle_lazarz@um.poznan.pl

Bądź na bieżąco z najważniejszymi wieściami dla osiedla!
www.lazarz.poznan.pl
Aktualne i archiwalne numery „Na Łazarskim Fyrtilu” są dostępne także na stronie www.lazarz.pl.

Kawałki Tatr na ulicach Łazarza

Z wyremontowanym chodnikiem na ul. Limanowskiego, pod murem kościoła św. Anny, wiąże się ciekawa historia. Małe, czarne, kamienne kostki, którymi jest po bokach wykończony, zostały wydobyte z kamieniołomu w Tatrach na tym samym wzgórzu, na którym znajduje się Wielka Krokiew.



Chodnik na ul. Limanowskiego z zabytkowej, wapiennej kostki z kamieniołomu w Tatrach i płytek – „czapek biskupa”; fot. A. Janowski

Zabytkowy chodnik na Limanowskiego

Gdy w 2021 r. z inicjatywy Rady Osiedla remontowany był chodnik na ul. Limanowskiego, zależało nam również na wyeksponowaniu zabytkowego chodnika pod murem kościoła św. Anny. Do uzupełnienia połamanych płytek i brakującej kostki został wykorzystany materiał zdjęty z dalszej części ulicy, gdzie zachował się na krótkich odcinkach. Dziś chodnik “pod murem” prezentuje się jak niemal sto lat temu, gdy został ułożony. Elegancji dodają mu paski z kilku rzędów czarnej kostki. Warto też zwrócić uwagę na sposób ułożenia oryginalnych płytek “w karo”. Skrajne płytki chodnikowe, ze względu na swój kształt, nazywane są “czapkami biskupa”.

Czarna kostka prosto z Zakopanego

Czarna kostka na ul. Limanowskiego, która wygląda jak bazalt, to tzw. wapień numulitowy. Trafił on do Poznania w latach 20. XX w., z Tatr, w ramach przygoto-

wań do Powszechnej Wystawy Krajowej. Był wydobywany w kamieniołomie nad Capkami w Zakopanem - na wzgórzu, na którym znajduje się Wielka Krokiew. Kamieniołom zamknięto w 1934 r. ze względu na małą opłacalność wydobycia, ale też protesty związane z niszczeniem krajobrazu Tatr. Zdaniem Kornela Makuszyńskiego „*sliczne regle stały się szczerbate i gołe. Tak to wygląda, jakby ojciec wybijał własnemu dziecku zęby i sprzedawał je dla zysku*”. Wydobycie wznowili Niemcy podczas wojny, ostatecznie zaprzestano go po wojnie. Czarnych, wapiennych kostek nie można już dzisiaj nigdzie kupić. Można je próbować zastępować bazaltem.

Gdzie jeszcze szukać Tatr na Łazarzu?

Podobnych miejsc zachowało się na Łazarzu niewiele. Piękną mozaikę z drobnej kostki, zawierającej również materiał z Tatr można podziwiać na ul. Wyspiańskiego, przed skrzyżowaniem z ul. Głogowską - o ile nie parkują na niej właśnie samochody.

Mozaika staraniem Rady Osiedla zostanie w 2023 r. wyremontowana, ubytki uzupełnione, a parkowanie na niej - uniemożliwione. Odtworzony z wykorzystaniem oryginalnych płyt zostanie też zabytkowy chodnik na ul. Wyspiańskiego, między ul. Matejki a Głogowską, po stronie Radia Poznań i szkoły.

Najwięcej “tatrzańskich czarnych kamieni” na Łazarzu jest na ul. Szanieckiej - wykonana jest z niej jezdnia, niestety naprawiana w późniejszych czasach jasnym granitem ze Strzegomia. Z materiału z kamieniołomu nad Capkami wykonano też krawężniki na ul. Potworowskiego. Można je odróżnić po tym, że mimo upływu stu lat, ich powierzchnia nie jest wypolerowana.

Przy pisaniu tekstu korzystałem z artykułu Pawła Wolniewicza “Eocen numulitowy – z Tatr na ulice Poznania” opublikowanego w *Przeglądzie Geologicznym* nr 6, 2022. Artykuł dostępny jest również online.

Andrzej Janowski

Budżet Łazarza na 2023 r.: na co wydamy pieniądze?

Prawie 950 tys. zł wynosi budżet Rady Osiedla św. Łazarz na 2023 r. Finansowane są z niego m.in. remonty chodników, wprowadzanie zieleni przyulicznej, nowe kosze na śmieci, wydarzenia kulturalne, sportowe, działania społeczne. Jak wygląda budżet Łazarza na 2023 r.?

Jak są wydawane pieniądze?

Rada Osiedla św. Łazarz dysponuje pieniędzmi, które może przekazać różnym miejskim jednostkom ze wskazaniem, na co mają zostać wydane. Na 2023 r. była to kwota 947.887 zł. Na tzw. działania miękkie (np. organizację wydarzeń kulturalnych, sportowych, działania na rzecz seniorów, osób z niepełnosprawnościami) mogliśmy wydać 251.717 zł. Na działania inwestycyjne (np. remonty chodników, zagospodarowanie zielenią) - kwotę 696.170 zł.

Zieleń i odbruki

Ponownie największą kwotę, aż 352.800 zł, przeznaczaliśmy na zazielenianie łazarskich ulic. Żadna inna rada osiedla w Poznania nie przekazuje na ten cel tylu środków. Listę ulic, na których pojawi się nowa zieleń ustalimy na początku 2023 r.

Do Zarząd Zieleni Miejskiej trafi 80.735 zł na zagospodarowanie i utrzymanie obiektów w administracji ZZM na terenie osiedla. Z tych pieniędzy mogą być wykonane np. naprawy na placach zabaw. Planujemy też zlecić przygotowanie projektu oświetlenia solarnego wybiegu dla psów w parku Kasprowicza.

Remonty chodników

Na remonty chodników przeznaczaliśmy 100.000 zł. Wyremontowany ma zostać chodnik na ul. Niegolewskich, po południowej stronie, między ul. Bogusławskiego a Jarochońskiego. Warto jednak dodać, że chodniki na Łazarzu są remontowane w większości z innych środków, na których wydanie mamy wpływ, przede wszystkim z dochodów ze Strefy Płatnego Parkowania.

Na zakup i montaż koszy na śmieci przekazaliśmy 14.400 zł. Na wprowadzenie zmian organizacji ruchu, montaż stojaków rowerowych, słupków blokujących - 15.000 zł

Wydarzenia kulturalne

Na działania kulturalne zaplanowaliśmy wydać łącznie 115.045 zł.

Rada Osiedla sfinansuje pokazy kina plenerowego w ramach Łazarskiego Przeglądu Filmowego (30.000 zł). Kwota 25.000 zł trafi do Centrum Inicjatyw Lokalnych, do którego mogą zgłaszać się mieszkańcy, grupy nieformalne, organizacje społeczne po granty na oddolne wydarzenia na terenie Łazarza. Taka sama kwota (25.000 zł) trafi do Wydziału Kultury Urzędu Miasta, który zorganizuje konkurs grantowy na wydarzenia kulturalne na terenie osiedla. Na organizację imprezy sylwestrowej przeznaczaliśmy

10.000 zł. Na zakup książek dla łazarskich filii Biblioteki Raczyńskich przekazaliśmy 5.045 zł. Na prezentujące historię i ciekawe miejsca Łazarza wydarzenia w ramach projektu "Fest Fyrteł" przeznaczaliśmy 20.000 zł.

Działania społeczne i integracyjne

Na działania na rzecz seniorów w 2023 r. zarezerwowaliśmy 20.000 zł. Na organizację zajęć i spotkań okolicznościowych dla podopiecznych Zespołu Dziennych Domów Pomocy przy ul. Konopnickiej prześlemy 5.000 zł.

Rada Osiedla będzie też kontynuować finansowanie opieki wychowawczej na Łazarzu kwotą 20.000 zł (szczegóły na str. 13). Ponadto, na zapewnienie środowiskowego wsparcia dla osób z niepełnosprawnościami trafi 15.000 zł.

Działania sportowe

Na organizację zajęć sportowych dla mieszkańców Rada Osiedla przekazała 10.000 zł. Wspieramy też co roku zajęcia z hokeja na trawie w łazarskich przedszkolach i szkole (10.000 zł). Dofinansowanie do szkolnej ligi piłki ręcznej wyniesie 4.000 zł.

Wsparcie dla szkół

Kwota 127.000 zł trafi do Szkoły Podstawowej nr 33 przy ul. Wypiańskiego na odbetonowanie dziedzińca szkoły (więcej na str. 6-7). Wsparliśmy też Szkołę Podstawową nr 77 przy ul. Dmowskiego kwotą 5.535 zł na aktualizację projektu zagospodarowania terenu szkoły zielenią. Każda z pięciu łazarskich szkół podstawowych otrzyma 2.500 zł z przeznaczeniem na sfinansowanie np. wycieczek, wyjść do kina, teatru.

Co roku Rada Osiedla ustala też listę zadań remontowych we wszystkich łazarskich szkołach podstawowych i przedszkolach - na 2023 r. była to kwota 354.538 zł, która nie stanowi części budżetu osiedla.

Inne wydatki

Na diety dla członków organów Osiedla w 2023 r. przeznaczonych jest 30.172 zł. Skład i wydruk czasopisma osiedlowego to kwota 5.000 zł. Kolejny rok z rzędu Rada Osiedla będzie finansować zakup karmy dla kotów wolnożyjących (2.500 zł). Na podsumowanie konkursu "Zielony Poznań" przewidziana została kwota 2.500 zł.

Miejscówka miesiąca: Pączuś i Kawusia

„Lubię tu być, lubię tu pracować, lubię moją ekipę i ludzi, którzy tu przychodzą - czuję, że to jest mój dom” - z Magdaleną Woźniak, współwłaścicielką kawiarni Pączuś i Kawusia przy Rynku Łazarskim, rozmawiał Marcin Pakuła

Zacniemy od podstawowego pytania - dlaczego właśnie pączki? Skąd pomysł na uczynienie go królem Waszej kawiarni?

To był pomysł Olka, żeby właśnie pączka - „parówki cukiernictwa”, jak go w żartach nazywamy - uczynić naszym znakiem rozpoznawczym. To prawda, że pączki wytwarzane na masową skalę raczej nie są dobrej jakości i dla nikogo nie będą produktem pierwszego wyboru w kawiarni czy piekarni. Ale jeśli cofniemy się o dwa, trzy pokolenia, gdy pączki robiło się w domu i nadziewało babczynymi konfiturami... Przy czym zdawaliśmy sobie sprawę, że nie chcemy odtworzyć ich 1:1, a niejako wymyślić na nowo.

My, czyli?

Natalia, Olek i ja - trzej muszkietierowie (śmiech). Olek miał w sobie dużo odwagi i optymizmu, biznesowej intuicji i ciepła, Natalia, z którą znamy się od wielu, wielu lat, jest prawdziwą opoką i niezależnie od wszystkiego można na niej polegać, a ja z kolei, mimo że jestem taką osobą „do ludzi”, to ze względu na wrodzoną szczyptę sceptycyzmu potrzebuję tabletek i porządnej analizy.

Czyli zrobiliście biznesplan, uznaliście, że to dobry pomysł i co dalej?

Wzięliśmy przepis mamy Natalii, który fantastycznie się sprawdził, nauczyliśmy się poprawnie smażyć pączki i postanowiliśmy spróbować. Oczywiście mieliśmy obawy, czy to wypali, czy się przyjmie, ale zaczęły się już pojawiać miejsca rzemieślnicze, jak na przykład piekarnie czy lodziarnie i widać było, że ludzie są gotowi próbować nowych rzeczy i zapłacić więcej za produkt lepszej jakości.



Czyli można powiedzieć, że wpisaliście się w trend - a lokalnie właściwie go zapoczątkowaliście, co widać było choćby po tym, że nikt nie traktował tego pomysłu poważnie i nie dawano Wam nawet roku na Dolnym Łazarzu.

Tak, można powiedzieć, że tak - i że pączek jednak się udał. Choć przyznam, że byłam najbardziej ostrożna z naszej trójki zaangażowanej w ten projekt i nie do końca wierzyłam w to, że postawienie pączka na piedestale przekona do niego ludzi. Ale to właśnie koncepcja miejsca wyspecjalizowanego w swojej wąskiej dziedzinie, w której rozumie się swój produkt, okazała się strzałem w dziesiątkę.

To prawda, ale o ile rzemieślnicze piekarnie czy lodziarnie naturalnie kojarzą się z ciekawymi smakami czy oryginalnymi połączeniami, to jednak pączek jaki jest, każdy widzi.

Mieliśmy na ten temat nawet debatę, bo sam pomysł pączka z kremem wydawał się nam, mi i Natalii, absurdalny - ptyś czy rurka z bitą śmietaną tak, ale pączek? Kto to widział! Ale Olek ostatecznie przekonał nas do niego.

To samo z niektórymi naszymi autorskimi pomysłami, jak choćby nadzieniu sernikowe czy dekoracja z jadalnych kwiatów. Zdarza się, że nasi goście pytają, czy to aby na pewno jeszcze pączek (śmiech).

Ale zawsze przed wprowadzeniem nowej pozycji mamy tak zwane „sympozja smakowe”, które pozwalają nam odsiać pomysły dobre od takich, powiedzmy, nie do końca dobrych, bo nie wszystko sprawdza się w ograniczonej formule, jaką przecież jest pączek. Co jednak nie przeszkadza nam czasem zaszaleć.

O właśnie - skąd bierzecie inspiracje? Niektóre pączkowe wariacje są dość egzotyczne.

Sporo pozycji w menu inspirowanych jest tym, co lokalni sprzedawcy mają na swoich straganach, dlatego właśnie lokalizacja przy Rynku Łazarskim to bardzo duży atut. Gdy jest sezon na jagody, to w ładzie królują jagodzianki, wiosną - poziomki i truskawki, latem - maliny, morele, porzeczki czy borówki. Zdarza się, że menu na dany dzień zmienia się dlatego, że u kogoś na stoisku wypatrzyłam coś, obok czego nie sposób przejść obojętnie.

A skoro jesteście już przy temacie rynku...

...nie, proszę (śmiech). Rynek jest w takiej formie, jakiej jest i zdążyliśmy się już z nim oswoić. Zmieniło się wszystko, ale na dobrą sprawę nie zmieniło się nic - tak jak kiedyś ludzie przychodzą doświadczyć zakupów: powiedzieć sobie dzień dobry, porozmawiać o pogodzie przy skrzynce jabłek czy poplotkować nad marchewką. W markecie takich rzeczy doświadczyć się nie da. Architektura nie stanowi o charakterze rynku, ale to właśnie te spontaniczne relacje budują jego atmosferę.

Zamiast asfaltowego placu - zielony dziedziniec szkoły

Dziedziniec Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 33 przy ul. Wyspiańskiego zmieni się nie do poznania! Asfalt zostanie zerwany i ustąpi miejsca drzewom i krzewom. Rada Osiedla zdobyła 700.000 zł w konkursie grantowym na ten cel!

Cel: odbetonować dziedziniec

W gęstej, śródmiejskiej zabudowie nie jest łatwo znaleźć miejskie działki, które można zazielenić. Wspólnym celem Rady Osiedla i społeczności Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 33 jest „odbetonowanie” dużego, obecnie wylanego niemal w całości asfaltem dziedzińca szkoły i stworzenie z niego przyjaznej, zielonej, zadrzewionej przestrzeni.

Dziedziniec dzisiaj

Obecnie dziedziniec jest dużą, wyasfaltowaną „wyspą ciepła” niemal pozbawioną

zieleni i cienia, nagrzewającą się w czasie wyższych temperatur. Deszczówka z dużego, asfaltowego placu spływa do kanalizacji burzowej. Dla szkoły to dodatkowe koszty - musi płacić tzw. „podatek od deszczówki”.

Dziedziniec otoczony jest pięknymi, zabytkowymi budynkami szkoły oraz Młodzieżowego Domu Kultury. Historycznie był pełen zieleni. Obecny wygląd dziedzińca ujmuje wartości cennym zabudowaniom wpisanym do rejestru zabytków. Skucie asfaltu i zagospodarowanie zielenią pozwoli nawiązać do dawnych nasażeń w oparciu o historyczne źródła.

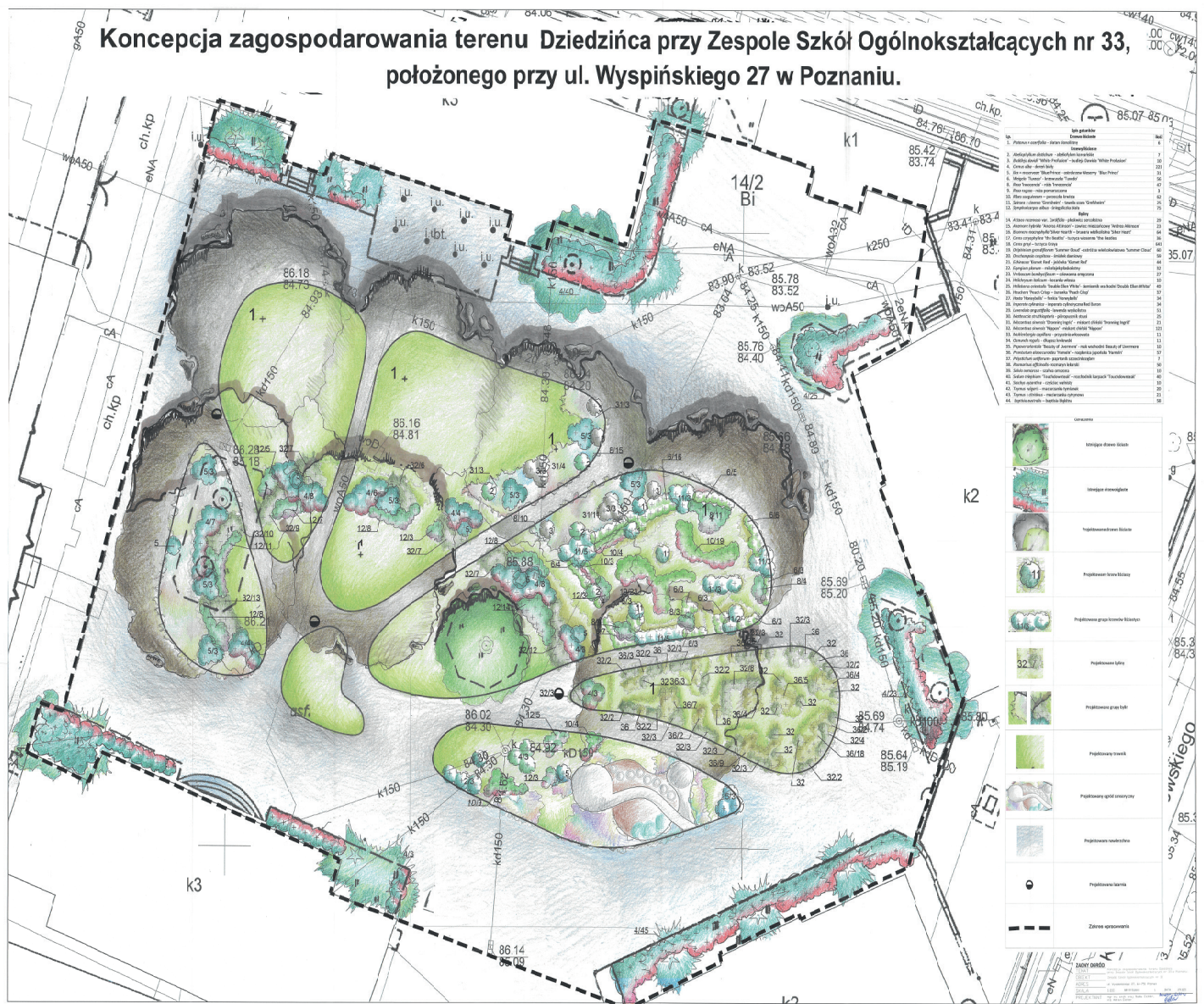
Wygrana w konkursie grantowym

Starania o zmiany na dziedzińcu podjęła Rada Osiedla wspólnie z dyrekcją szkoły. W ubiegłym roku Rada Osiedla przekazała środki na przygotowanie projektu. W czasie powstawania koncepcji zagospodarowania placu przeprowadzono konsultacje również z dziećmi uczęszczającymi do szkoły, tak, aby poznać i uwzględnić ich oczekiwania i potrzeby. Dzieci skarżyły się m.in. na małą ilość cienia, wysoką temperaturę czy brak trawników, na których mogłyby siedzieć.

Rada Osiedla postanowiła wystartować z projektem zazielenienia dziedzińca szko-



Betonowy dziedziniec szkoły, fot. A. Janowski



ły w organizowanym co dwa lata przez miasto konkursie grantowym na osiedlowe inwestycje. Wygraliśmy w nim maksymalną kwotę 700.000 zł. To więcej, niż cały roczny budżet na inwestycje, jaki ma do dyspozycji Rada Osiedla! Do tej kwoty dojdzie jeszcze 127.000 zł wkładu własnego Rady Osiedla.

Jak będzie wyglądać dziedziniec po zmianach?

Asfalt na dziedzińcu zostanie skuty. W środkowej części pojawi się nowa zielen. Posadzone zostaną drzewa - platany, które historycznie rosły na dziedzińcu, a także krzewy i byliny. Przestrzeń zostanie podzielona na kilka stref. Południową część założenia stanowi nawierzchnia trawiasta w kształcie elipsy. Po zachodniej stronie będzie ozdobna rabata, a po wschodniej znajdzie się część edukacyjno - zabawowa. Na tą ostatnią

przestrzeń składają się labirynty z krzewów i traw ozdobnych oraz zlokalizowany w południowej części ogród sensoryczny.

Dobór roślin

Rośliny zostały dobrane tak, by cechowały się zmiennością i były atrakcyjne cały rok. Kolorystyka części roślin nawiązuje to niebiesko-czerwonego loga szkoły. W rabatach przeplatają się m.in. derenie o jaskrawo-czerwonych pędach jesienią, wiecznie zielone ostrokrzewy i turzyce, wczesnie kwitnące ciemierniki, wabiące motyle budleje i jeżówki, pachnące lawendy, śnieguliczki atrakcyjne dla ptaków jesienią.

Ogród sensoryczny

Ogród sensoryczny zlokalizowany będzie w południowej, zewnętrznej części

placu. Ma za zadanie pobudzić zmysły użytkowników. Będzie zagospodarowany tematycznymi nasadzeniami w postaci krzewów i bylin, różnokolorowymi nawierzchniami z różnych materiałów oraz skrzynkami na rośliny umożliwiającymi edukację sensoryczną. Będzie pełnić funkcje edukacyjne, rekreacyjne oraz wypoczynkowe. Zagospodarowanie obszaru w takich sposób daje ciekawą alternatywę dzieciom spędzania czasu wolnego podczas przerw jak i nowe sposoby na prowadzenie zajęć dla nauczycieli.

Szkoła otwarta dla mieszkańców

Jednym z wymogów konkursu grantowego jest to, aby z przestrzeni mogli korzystać również mieszkańcy. Zielony, szkolny dziedziniec będzie ogólnodostępny po zakończeniu lekcji oraz w weekendy.

Andrzej Janowski

Przebudowa ul. Kolejowej: co się zmieni?

Trwa wyczekiwana od wielu lat przebudowa ul. Kolejowej. Co się zmieni? Jak będzie wyglądała ulica po przebudowie? Kiedy zakończą się prace? Co z zielenią? Czy na ulicy pozostanie kostka brukowa? Co z parkowaniem samochodów? Czy po ul. Kolejowej będzie jeździć autobus MPK? W artykule odpowiedzi na te i inne pytania.

Wiele lat czekania

Starania o przebudowę ulicy Kolejowej trwały kilkanaście lat. Wydawało się, że ulica zostanie przebudowana w 2015 r. - ale projekt nie uzyskał wtedy wszystkich niezbędnych zezwoleń. Prace nad nową dokumentacją zaczęły się w 2018 r. Jesienią 2019 r. odbyły się konsultacje społeczne z mieszkańcami. Po nich projektanci przystąpili do prac nad projektem budowlanym, uzyskaniem wymaganych uzgodnień i pozwoleń.

Problem z pieniędzmi

Gdy w końcu dopięto wszystkich formalności związanych z dokumentacją,

okazało się, że pieniądze zarezerwowane w budżecie miasta na przebudowę ul. Kolejowej nie są wystarczające. Dwa pierwsze przetargi na wyłonienie wykonawcy prac skończyły się fiaskiem - oferty firm budowlanych były za wysokie. W trzecim przetargu ceny były niewiele niższe niż w drugim. Było jasne, że albo miasto dołoży brakujące pieniądze, o co apelowała m.in. Rada Osiedla św. Łazarz, albo do przebudowy nie dojdzie. We wrześniu 2022 r. Rada Miasta zmieniła budżet miasta, zwiększyła kwotę na przebudowę ul. Kolejowej, co pozwoliło na rozstrzygnięcie przetargu i podpisanie umowy z wykonawcą przebudowy ulicy.

Gruntowna przebudowa, a nie remont

Prace na ul. Kolejowej to gruntowna przebudowa ulicy, a nie tylko remont jezdni i chodników. Przebudowane zostaną sieci podziemne, wymienione oświetlenie uliczne. Ulica po przebudowie bardzo się zmieni - będzie bardziej zielona i bezpieczna. Przebudowa obejmuje ok. kilometrowy odcinek od ul. Potockiej do ul. Gąsiorowskich. Koszt prac budowlanych to prawie 13 mln zł.

Ile potrwają prace?

Prace rozpoczęły się 25 października 2022 r. Z informacji ze strony Poznańskich Inwestycji Miejskich wynika, że powinny się one zakończyć w 3 kwartale 2023 r.



Wizualizacja ul. Kolejowej po przebudowie, widok od strony ul. Karwowskiego; chodnik po lewej stronie z historycznych płyt granitowych.

Na czas przebudowy - jednokierunkowa

Na czas inwestycji została wprowadzona czasowa organizacja ruchu. Cała ulica Kolejowa na czas przebudowy stała się jednokierunkowa w stronę ul. Głogowskiej. Po zakończeniu prac będzie z powrotem dwukierunkowa. Wjazd od ul. Gąsiorowskich w ul. Kolejową nie jest możliwy.

Objazd ul. Kolejowej jest sugerowany ulicami ul. Hetmańską i Głogowską. Na ulicy w czasie przebudowy obowiązuje strefa zamieszkania, a po jej zakończeniu - strefa tempo 30. Miejsca parkingowe wzdłuż

ulicy będą wyłączane etapowo wtedy, gdy będzie taka konieczność. Zachowany zostanie dojazd do posesji, wyznaczone będą również ciągi dla pieszych.

Wraz z postępem prac, czasowa organizacja ruchu będzie się zmieniać, szczególnie wtedy, gdy będzie układana bitumiczna nawierzchnia jezdni. Możliwe będzie wtedy zamykanie odcinków ul. Kolejowej dla ruchu.


Mniej hałasu, nie będzie kostki na jezdni

Szeroka jezdnia ul. Kolejowej zostanie

w wyniku przebudowy zwężona do 5,5m. Będzie ona wykonana z masy bitumicznej. Z jezdni zniknie kostka kamienna - przejazd samochodów po niej wywoływał zbyt duży hałas. Cała zdjęta z jezdni historyczna kostka rzędowa pozostanie na ul. Kolejowej. Większość z niej zostanie przeznaczona na nawierzchnię miejsc parkingowych wzdłuż ulicy. Rząd czerwonej kostki z jezdni będzie też oddzielać chodniki od pasów zieleni. Na takie rozwiązanie, pozwalające zachować cenny materiał, ale usunąć go z jezdni, zgodziła się konserwator zabytków.

Przebudowa ulicy Kolejowej

Czasowa organizacja ruchu od 25 października 2022 r.



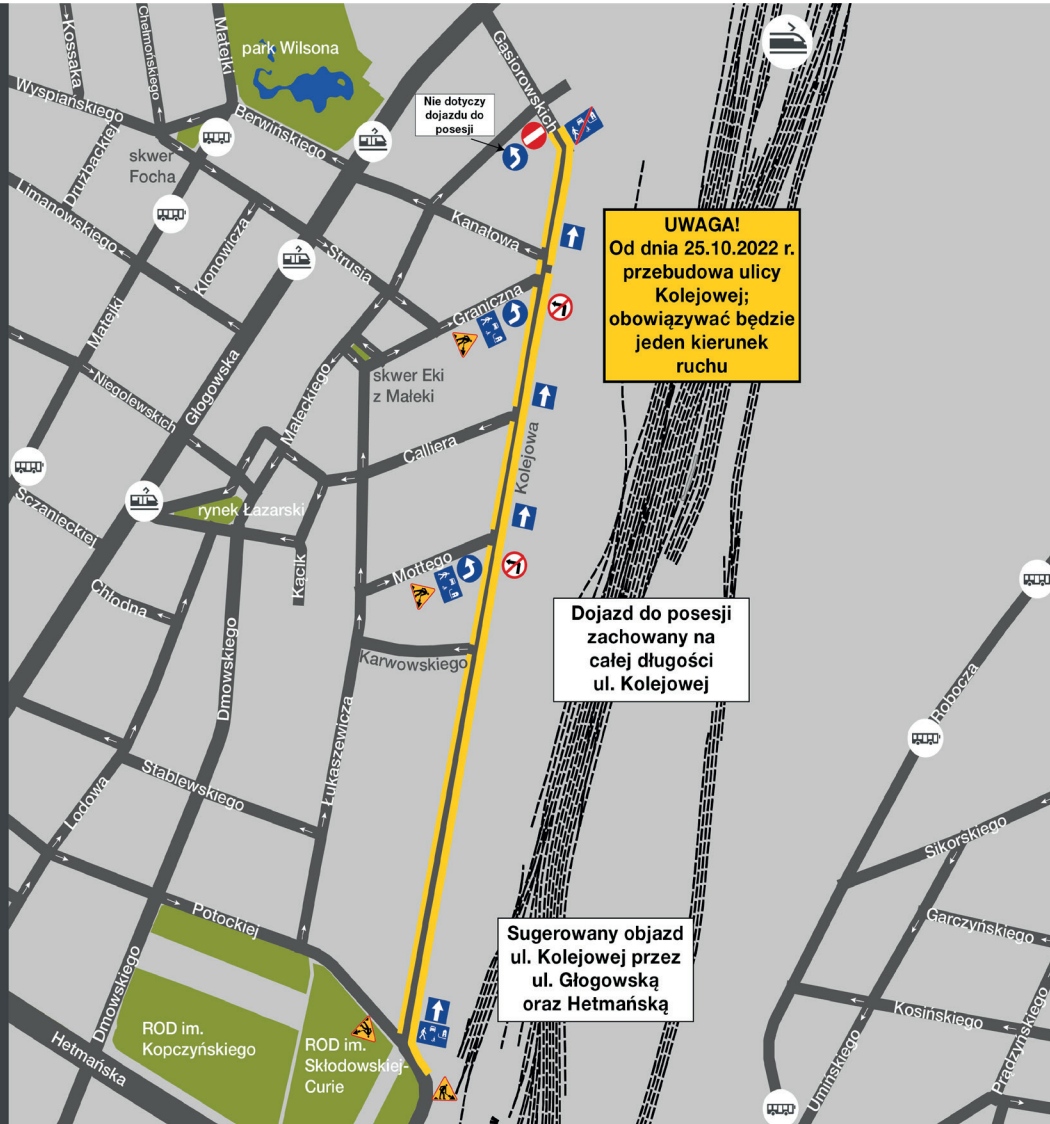

obszar prac bud. na całym odcinku będzie obowiązywać strefa zamieszkania

Poznańskie Inwestycje Miejskie

Poznańskie Inwestycje Miejskie

@pimbuduje



UWAGA!
Od dnia 25.10.2022 r. przebudowa ulicy Kolejowej; obowiązywać będzie jeden kierunek ruchu

Dojazd do posesji zachowany na całej długości ul. Kolejowej

Sugerowany objazd ul. Kolejowej przez ul. Głogowską oraz Hetmańską

Nie dotyczy dojazdu do posesji

Chodniki ze starych i nowych płyt

Przy budowie chodników na ul. Kolejowej zostaną również wykorzystane zabytkowe, granitowe płyty z tej ulicy. Będą one ułożone na odcinku między wyjazdem przy budynku ul. Kanałowa 34 a skrzyżowaniem z ul. Calliera, po zachodniej stronie. Reszta chodników zostanie wykonana z płyt betonowych 50x50cm, takich samych, jakie położono na wyremontowanym odcinku ul. Małeckiego (między ul. Strusia a Gąsiorowskich).

Zieleń na ulicy Kolejowej

Podczas przebudowy na ul. Kolejowej zostaną posadzone 53 nowe drzewa. Będą to robinie akacjowe, czyli drzewa tego samego gatunku, które już dziś rosną na tej ulicy. Zwiększy się też o ponad 2.500 m² powierzchnia biologicznie czynna,

bo w miejscach dzisiaj "zabetonowanych" będą nowe pasy zieleni. Będzie w nich rosło ponad 5 tys. krzewów i zieleń niska. Zieleń zostanie zabezpieczona słupkami przed zniszczeniem.

Co ze starymi drzewami?

Podczas konsultacji społecznych mieszkańcy i Rada Osiedla zwracali uwagę na konieczność zachowania starych drzew rosnących na ulicy. Postulowano także posadzenie jak największej liczby nowych drzew oraz wprowadzenie zieleni niskiej.

Wykonana została dokładna inwentaryzacja istniejącej zieleni. Aby chronić systemy korzeniowe drzew, zdecydowano o zmniejszeniu szerokości jezdni do 5,5m. Spośród 37 starych drzew, na pewno zachowanych zostanie 28 sztuk, które po przebudowie zyskają lepsze warunki

do funkcjonowania. Niewielkie misy, w których rosną, zostaną zastąpione szerokimi pasami zieleni. Ze względu na zły stan zdrowotny, trzy drzewa trzeba będzie usunąć. Kolejne trzy muszą zostać wycięte, bo mimo zwężenia jezdni kolidują z infrastrukturą. Ze względu na kolizję podobny los prawdopodobnie spotka trzy kolejne drzewa, choć w ich wypadku ostateczna decyzja zapadnie na placu budowy - jest szansa, że uda się je ocalić.

Ławki, kosze, stojaki rowerowe

Tak jak na innych przebudowywanych ulicach, na ul. Kolejowej pojawią się ławki. Będzie ich 10 szt. Są one szczególnie ważne dla seniorów. Zostaną też zamontowane kosze na śmieci (18 szt).

Parkowanie rowerów i hulajnóg ułatwią 54 stojaki rowerowe.



Ul. Kolejowa przed przebudową. Widoczna na jezdni kostka w całości pozostanie na ulicy – pod miejscami parkingowymi i między chodnikiem a pasem zieleni.
Fot. A. Janowski



Wizualizacja ul. Kolejowej po przebudowie, widok od strony ul. Kanałowej.

Kolejowa w strefie „tempo 30”

Ulica Kolejowa po przebudowie będzie objęta strefą „tempo 30” - tak, jak inne ulice na dolnym Łazarzu. Wszystkie skrzyżowania - z ul. Potockiej, Karwowskiego, Mottego, Calliera, Graniczną i Kanałową - będą równorzędne. Ruch na ulicy będzie dwukierunkowy.

Bezpieczniej dla pieszych

Poprawi się bezpieczeństwo pieszych. Zostaną wymalowane przejścia dla pieszych. Pojawią się one nie tylko przy wszystkich skrzyżowaniach, ale też dodatkowo na odcinku między ul. Potockiej a Karwowskiego (na wysokości posesji nr 31) oraz między Kanałową a Gąsiorowskich. Wszystkie skrzyżowania będą zbudowane jako wyniesione. Również przejścia dla pieszych będą wyniesione. Zmusi to kierowców do przestrzegania ograniczenia prędkości i poprawi bezpieczeństwo pieszych.

Co z linią autobusową na Kolejowej?

Poprowadzenie w przyszłości ul. Kolejową linii autobusowej będzie uzależnione od decyzji Zarządu Transportu Miej-

skiego i możliwości finansowych miasta. Na wniosek Rady Osiedla, w projekcie przebudowy ul. Kolejowej „zarezerwowano” miejsca, w których w przyszłości można wykonać przystanki autobusowe, bez budowy zatok autobusowych. Ze względu na szerokość jezdni nie będą to jednak mogły być duże autobusy, ale węższe mini-busy.

Dostęp do transportu publicznego

Radzie Osiedla zależało na tym, aby móc w przyszłości poprawić dostępność do transportu publicznego tej części Łazarza. Przyjmuje się, że transport publiczny jest dostępny, jeśli odległość do przystanku tramwajowego wynosi maksymalnie 400m, a do przystanku autobusowego - 300m. Mieszkańcy ul. Kolejowej i sporej części Dolnego Łazarza mają do najbliższego przystanku komunikacji publicznej znacznie dalej: 500m z Kolejowej/Calliera, 550m z Kolejowej/Karwowskiego, 650m z Kolejowej/Mottego. Stąd decyduje, aby ulicę „przygotować” na możliwość puszczenia po niej w przyszłości linii autobusowej.

Co z miejscami parkingowymi?

Miejsca do parkowania samochodów będą

po obu stronach ulicy. Po stronie wschodniej (czyli od strony torów kolejowych) będą to miejsca prostopadłe, a po stronie wschodniej - równoległe. Przy projektowaniu miejsc parkingowych uwzględniono odległości od skrzyżowań i przejść dla pieszych, w których nie można parkować (10m).

Część miejsc parkingowych będzie przeznaczona dla osób z niepełnosprawnościami (niebieskie „koperty”). Po zakończeniu przebudowy na ul. Kolejową wrócą parkomaty - ulica jest objęta Strefą Płatnego Parkowania.

Bezpieczniej na skrzyżowaniu ul. Kolejowej i Potockiej

Ważne zmiany zajdą też na skrzyżowaniu ul. Potockiej i Kolejowej. Oba przejścia dla pieszych będą na wyniesieniach. Zostanie też zbudowany chodnik, łączący skwer przy ul. Kolejowej/Hetmańskiej z przejściem dla pieszych przez ul. Potockiej. Dziś bardzo go brakuje.

Likwidacja wydzielonego prawoskrętu

Kolejną zmianą poprawiającą bezpieczeństwo będzie zlikwidowanie osobnego pasa do skrętu w ul. Kolejową, dla jadących od strony ul. Hetmańskiej. Zostanie odbrukowany i zagospodarowany zielenią. Samochody, które będą skręcać w prawo w ul. Kolejową, będą miały bardziej ostry łuk do pokonania, co wymusi na nich wolniejszą jazdę.

Investycje deweloperskie

Na Kolejowej przybędzie też mieszkań i nowych mieszkańców. Na terenie „Budmetu” przygotowywana jest duża inwestycja obejmująca 300 mieszkań. W jej ramach wyremontowane i zaadoptowane do nowych funkcji mają być również historyczne budynki.

Po drugiej stronie ulicy, na należącej wcześniej do Salezjanów działce między ul. Graniczną a Kolejową, ma powstać kolejne duże osiedle. Zabudowa jest też

planowana na mniejszej działce przy ul. Kolejowej 35.

Kiedyś na Wildzie, dziś na Łazarzu

Ul. Kolejowa została wytyczona pod koniec XIX w. Aż do 1900 r. należała do Wildy – granica między Wildą a Łazarzem przebiegała ul. Graniczną. Przy ul. Kanałowej wybudowano szereg charakterystycznych domów z mieszkaniami dla pracowników kolei. Warto zwrócić też uwagę na starą kolejność numeracji domów - z północy na południe i z powrotem. Pierwszy i ostatni numer wypadają naprzeciw siebie w okolicach ul. Gąsiorowskich.

Sekwoja na Kolejowej?

Ciekawą historię związaną z terenami, na których dziś położona jest ul. Kolejowa, można przeczytać na promującym dziedzictwo Jeżyc, Łazarza i Wildy portalu Fest Fyrtek (www.festfyrtek.pl).

„W drugiej połowie XIX wieku tereny wzdłuż południowego odcinka dzisiejszej ulicy Kolejowej należały do Augustyna Denizota, Szwajcara który swoje życie związał przede wszystkim z Wielkopolską. Ten wykształcony we Francji sadownik i ogrodnik, w latach 50. XIX wieku rozpoczął, na zlecenie właścicieli jednego z wielkopolskich majątków, urządzenie przypałacowego parku. Z czasem świadczone przez niego usługi zyskały na popularności wśród miejscowych ziemian, którzy pragnęli równie pięknych ogrodów przy swych dworach i pałacach. Denizot z czasem osiedlił się w Poznaniu, w którym założył przedsiębiorstwo sadowniczo-ogrodnicze. Kupował i dzierżawił liczne grunty na Wildzie, na Łazarzu a potem - w Luboniu. Posiadane tereny urządzał zgodnie z regułami ogrodniczego fachu: prowadził w nich szkółki drzew, także egzotycznych. Według przekazów, na Łazarzu wyhodować miał między innymi sekwoję.”

Andrzej Janowski



Granitowe płyty zostaną wykorzystane do budowy chodnika. Fot. A. Janowski

Opieka wytchnieniowa na Łazarzu

Rada Osiedla św. Łazarz w 2022 roku przeznaczyła środki na sfinansowanie pilotażowego projektu opieki wytchnieniowej dla rodziców i opiekunów osób z niepełnosprawnościami zamieszkałych na terenie osiedla. Dzięki współpracy z Fundacją Ktoś oraz poznańskim MOPR opieką zostały otoczone dwie łazarskie rodziny, które do końca roku skorzystają z 200 godzin fachowej opieki.

Czym jest opieka wytchnieniowa?

Opieka wytchnieniowa to udzielane rodzinie wsparcie przez zawodowego opiekuna, który na kilka godzin przejmuje opiekę nad osobą z niepełnosprawnością. W tym czasie jej rodzic lub stały opiekun lub opiekunka (najczęściej są to członkowie rodziny) ma szansę na chwilę ciszy, zjedzenie w spokoju posiłku, nieprzerwany sen czy samotne wyjście z domu.



Dzięki pomocy pracownika fundacji, rodzic lub opiekun osoby z niepełnosprawnością ma szansę odetchnąć i nabrać sił. Opiekunami osób, dla których świadczona jest opieka wytchnieniowa są osoby, które nie podjęły pracy lub zmuszone były z niej zrezygnować, by opiekować się bliską osobą, która nie jest w stanie funkcjonować samodzielnie. Sytuacja życiowa takich osób jest często bardzo trudna - poświęcają swój czas i życie zawodowe na rzecz osób wymagających całodobowej opieki i czuwania. Dlatego tak ważne jest wsparcie ze strony wykwalifikowanej kadry opiekuńczej, która pozwoli choć na moment odpocząć od codziennego trudu.

Potrzeby naszych sąsiadów

W Polsce osób z niepełnosprawnościami, które mają prawne potwierdzenie niepełnosprawności, jest ponad 3 mln. W rze-

czywistości jest ich dużo więcej - od 4 do 7 mln. Oznacza to, że 10,0% ludności w wieku 15 lat i więcej posiadało prawne orzeczenie niepełnosprawności. To masa ludzi, którzy często wymagają pomocy w wykonywaniu codziennych czynności - pomocy zapewnianej przez członków rodziny i opiekunów. Praca przy osobie ze znacznym stopniem niepełnosprawności, to zajęcie 24 godziny na dobę przez 7 dni w tygodniu, bez weekendów i świąt. Ludzie, którzy zajmują się takimi osobami zasługują na uznanie i wsparcie ze strony instytucji państwowych i samorządowych - ich dobrostan przekłada się bezpośrednio na jakość sprawowanej opieki oraz zdrowie osób z niepełnosprawnościami.

Będzie kontynuacja w 2023 r.

Łazarska inicjatywa stanowi uzupełnienie (choć nie część) programu "Opieka wytchnieniowa" realizowanego przez

Miasto Poznań za pieniądze z Funduszu Solidarnościowego w ramach programu Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej. Z ministerialnego programu mogą skorzystać członkowie rodzin lub osoby, które bezpośrednio zajmują się dorosłymi i dziećmi z niepełnosprawnościami i sami wymagają wsparcia - czyli przerwy w sprawowaniu opieki. W ramach programu otrzymują bezpłatną pomoc, dzięki czemu mogą przeznaczyć swój czas na odpoczynek, regenerację czy załatwienie niezbędnych spraw.

Rada Osiedla zarezerwowała już środki na kontynuację łazarskiego programu w 2023 roku - razem z innymi formami wsparcia dla osób z niepełnosprawnościami i ich rodzin.

Amadeusz Smirnow

Kubły na śmieci na ulicach Łazarza

Latem 2021 r. aż 45 kamienic z Łazarza wystawiało na stałe kubły na śmieci na ulice. Pojemniki stały na chodnikach, w pasach zieleni, na miejscach parkingowych, a nawet na platformie przystanku autobusowego. Żadna nieruchomość z Łazarza nie ma zgody na trzymanie koszy na śmieci w pasie drogowym. Dzięki zainicjowanym przez Radę Osiedla działaniom, zdecydowana większość koszy została zabrana. Za wystawienie koszy na ulicę grożą wysokie kary.

Gdzie mają stać pojemniki na śmieci?

Właściciele nieruchomości mają obowiązek trzymać kosze na śmieci na swojej posesji lub na posesji, do której mają tytuł prawny. Niestety, pojemniki z części nieruchomości były na stałe wystawiane na ulice. Przyczyny były różne - np. niechęć właścicieli do przeciągania koszy przez klatki schodowe i kilka schodów, problemy z dostępem do podwórek.

Problem na całym Łazarzu

Latem 2021 r. aż 45 łazarzkich nieruchomości trzymało na stałe kubły na śmieci na ulicach. Największy problem był na niedawno wyremontowanej ul. Jarochowskiego, gdzie stały kosze z aż 11 adresów. Źle było też na ul. Lodowej (10 nieruchomości) i Bogusławskiego (9 nieruchomości). Na ul. Limanowskiego wystawiono kosze z czterech nieruchomości, na Kasprzaka - z trzech, na Granicznej - z dwóch. Na ul. Niegolewskich, Chłodnej, Potworowskiego, Hetmańskiej, Szymborskiej i Stablewskiego problem dotyczył pojedynczych nieruchomości.

Najpierw ostrzeżenia, potem kary

W czerwcu 2021 r. Rada Osiedla podjęła uchwałę, w której zwróciła się do Prezydenta Miasta Poznania o kompleksowe rozwiązanie tego problemu. Zorganizowaliśmy też spotkanie w terenie z przedstawicielami Straży Miejskiej, Zarządu Dróg Miejskich, Wydziału Gospodarki Komunalnej oraz GOAP-u (który wówczas odpowiadał za system wywozu odpadów).

Ostrzeżenia, prośby i kary

Efektom tych ustaleń było wysłanie do wszystkich właścicieli nieruchomości trzymających kosze na ulicach pism z żądaniem ich usunięcia i poinformowaniem o grożących konsekwencjach. Następnie Straż Miejska zaczęła wystawiać mandaty. Nadal jednak większość koszy stała na ulicach. Zmianę przyniosło dopiero wszczęcie przez Zarząd Dróg Miejskich postępowań administracyjnych w sprawie zajęcia pasa drogowego bez wymaganych zezwoleń. Kontrolerzy ZDM sfotografowali stojące na ulicach pojemniki, zmierzli zajmowaną przez nie powierzchnię i naliczyli kary. Obecnie kosze na ulicach trzymają właściciele już tylko 8 kamienic.

Ile wynoszą kary za zajęcie pasa drogowego bez zezwolenia?

Właściciele nieruchomości, którzy mimo wcześniejszych pism i ostrzeżeń nie usunęli pojemników na śmieci z ulic, dostali kary za zajęcie pasa drogowego bez wymaganego zezwolenia. Wysokość kar wynosi dziesięciokrotność opłaty za legalne zajęcie pasa drogowego. Stawka "normalnej" opłaty dla większości łazarzkich ulic wynosi 4 zł dziennie za 1m². Dziesięciokrotność tej stawki to aż 40 zł dziennie za 1m². Jeśli więc wystawione na ulicę kosze zajmują np. 3m², to kara wyniesie 120 zł dziennie. Rok trzymywania koszy na ulicy może więc kosztować właścicieli nieruchomości ponad 40 tys. zł.

Beata Szeszułai



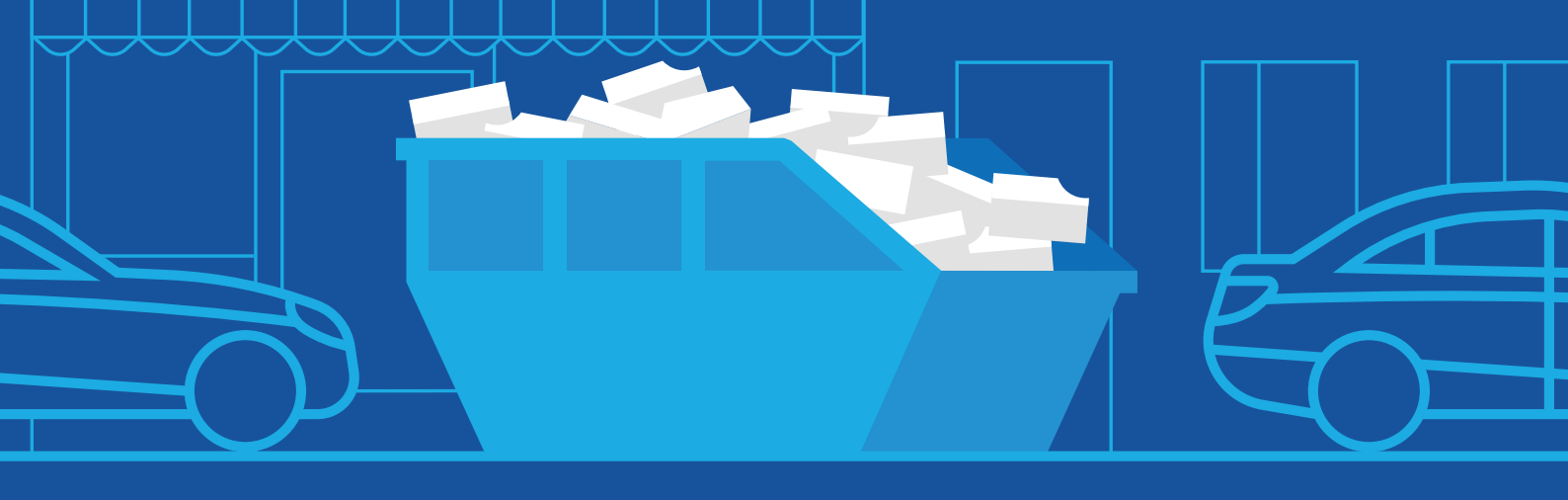
Kosze przy przystanku autobusowym na ul. Kasprzaka, usunięte po interwencji Rady Osiedla. Fot A. Janowski



Ul. Jarochowskiego w kwietniu 2021 r., fot. A. Janowski



Ul. Jarochowskiego w listopadzie 2022 r., fot. A. Janowski



Ustawienie kontenera na odpady remontowe w pasie drogowym

Gdzie można postawić kontener?

Kontener można postawić na jezdni, miejscu postojowym, poboczu lub chodniku przy spełnieniu odpowiednich wymogów.

Jezdnia: Jeśli nie ma na niej wyznaczonych miejsc postojowych, to na czas postawienia kontenera należy opracować tymczasową organizację ruchu, uzyskać jej zatwierdzenie przez Miejskiego Inżyniera Ruchu (MIR) i następnie przedstawić ją zarządcy drogi.

Wyznaczone miejsce postojowe:

Nie wolno stawiać kontenera na miejscach zastrzeżonych – czyli tzw. kopertach.

Chodnik: Na chodniku należy zachować 1,5 metra dla pieszych. Gdy nie ma pozostawionego 1,5 m przejścia dla pieszych konieczne jest opracowanie i zatwierdzenie przez MIR projektu tymczasowej organizacji ruchu.

Kontenera nie można ustawić na terenach zieleni.

Zadzwoń! Odpowiemy na pytania:

Infolinia miasta – 61 646 33 44
 Jeżyce – 61 64 77 290
 Grunwald – 61 64 77 247
 Wilda – 61 62 86 578
 Stare Miasto – 61 64 77 239
 Nowe Miasto – 61 64 77 289 | 61 64 77 228

Jak uzyskać pozwolenie?

- Wypełnij wniosek (znajdziesz go na stronie <http://zdm.poznan.pl/kontenery>) i złóż go elektronicznie lub osobiście w siedzibie ZDM (ul. Wilczak 17, Poznań).
- Po uprawomocnieniu się decyzji administracyjnej możesz ustawić kontener w miejscu i czasie wskazanym w dokumentach.
- Na opłacenie zgody masz 14 dni od daty uprawomocnienia się decyzji.

Przypominamy!

Brak zezwolenia na ustawienie kontenera oznacza naliczenie kar finansowych. Opłata karna wynosi dziesięciokrotność obowiązującej stawki za zajęcie pasa drogowego, a więc nawet 100 zł za metr kwadratowy za dzień!

Osoby, które bagatelizują przepisy mogą również otrzymać mandat w wysokości 500 zł od policji lub straży miejskiej.

email: zdm@zdm.poznan.pl

Kategoria drogi	Stawki opłaty m ² /dzień				
	jezdnia			chodnik	pozostałe
	z utrzymaniem ruchu o strukturze sprzed zajęcia	z ograniczeniem kierunków ruchu	całkowite zamknięcie ruchu		
krajowa, wojewódzka	6 zł	8 zł	10 zł	5 zł	3 zł
powiatowa, gminna	4 zł	5 zł	9 zł	4 zł	3 zł